

Metropolia Europejską Stolicą Kultury 2029? To możliwe!

W roku 2029 jedno wybrane miasto w Polsce zostanie Europejską Stolicą Kultury i na 12 miesięcy wypełni się wyjątkowymi wydarzeniami kulturalnymi i projektami społecznymi. Górnośląsko– Zagłębiowska Metropolia ma ambicję zdobyć ten tytuł dla wszystkich swoich mieszkańców.

Historia projektu Europejskiej Stolicy Kultury jest długa. Sięga bowiem roku 1985. Wtedy po raz pierwszy swój pomysł wyróżnienia tym prestiżowym tytułem wybranego miasta zrealizowała grecka minister kultury Melina Mercouri. Od tego czasu, co roku jedno miasto z Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, a teraz Unii Europejskiej, było mianowane na 12 miesięcy Europejską Stolicą Kultury.

A ponieważ Unia rozrastała się o nowe kraje, od 2001 roku już dwa miasta w dwóch różnych krajach otrzymywały ten tytuł. Kraje, w których wybiera się ESK, zmieniają się cyklicznie, dlatego tytuł ESK świętowaliśmy w Polsce już dwukrotnie – w 2000 roku w Krakowie i w 2016 roku we Wrocławiu. Trzecia szansa przed polskimi miastami otworzyła się na rok 2029. Konkurs, w którym zostanie wybrane, właśnie został ogłoszony przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

SAME KORZYŚCI

Łatwo wyobrazić sobie, jakie korzyści niesie ze sobą tytuł. Obchody roku ESK to ogromna szansa dla laureata tego konkursu. Na Europejskiej Stolicy Kultury skoncentrowana jest uwaga całej Europy. Ambitny program kulturalny, jaki proponuje w roku obchodów, przyciąga odwiedzających z całego kraju i Europy. Wywołuje też większe zainteresowanie mediów, w tym także zagranicznych. W ten sposób wyróżnione miasto buduje swój pozytywny wizerunek, nie tylko w swoim kraju, ale na

poziomie całego kontynentu. Także mieszkańcy, włączeni w obchody roku ESK nie tylko jako odbiorcy, ale współtworzący jego program, lepiej postrzegają swoje miasto i zwiększają poczucie przynależności do niego.



Fot. Podpisanie deklaracji o wspólnym ubieganiu się o tytuł ESK 2029, od lewej: Arkadiusz Chęciński, prezydent Sosnowca; Kazimierz Karolczak, przewodniczący GZM; Łukasz Kohut, poseł do PE; Marcin Krupa, prezydent Katowic

Tym bardziej jasne jest, że tłumy odwiedzających to także ogromna korzyść dla lokalnej gospodarki. Goście śpią w hotelach, korzystają z lokalnych usług, jedzą w restauracjach. Belgijskie miasto Mons, ESK 2015, obliczyło, że każde wydane jedno euro przyniosło pięć euro zysku. Wrocław, z samej tylko sprzedaży biletów, akredytacji i gadżetów związanych z tytułem, zanotował 42 mln zł przychodu.

KATOWICE CHORAŻYM GZM

Konkurs o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury skierowany jest do miast i tylko one mogą starać się o jego uzyskanie. Jednak historia pokazuje, że może go zdobyć organizacja zrzeszająca miasta i gminy. Najlepszym przykładem był tytuł ESK dla niemieckiego Essen w 2010, które to miasto stało się swego rodzaju „chorążym” całego Zagłębia Ruhry.

To przykład szczególnie inspirujący, biorąc pod uwagę podobieństwa między Zagłębiem Ruhry a Górnośląsko-Zagłębiowską Metropolią, choćby industrialne dziedzictwo i gęstość zaludnienia. W przypadku Metropolii, rolę chorążego kandydatury zgodziło się przyjąć miasto Katowice. We współpracy z Sosnowcem, który zadba o niezbędną równowagę tego, co zagłębiowskie, przygotowują wniosek aplikacyjny, który należy złożyć do Ministerstwa Kultury do 15 września 2023 roku.

KULTURA DLA MIESZKAŃCÓW

Kandydatura Katowic i Metropolii ma szansę wyznaczyć nowy rozdział historii konkursu ESK. Na tytuł ma szansę silny, ponadmiejski organizm, który choć podzielony na 41 jednostek, stanowi tak naprawdę jedną całość. Łączy je wspólna najnowsza historia, ale i wyzwania przyszłości. Wspólnota ta jednak nie jest jeszcze w pełni zakorzeniona w świadomości mieszkańców. Tymczasem kultura może stać się jednym z czynników budujących wspólną świadomość, a nawet tożsamość metropolitalną. Kultura, która jest polem spotkania się ludzi, pozwala im się lepiej poznać, zatrzeć podziały, wyzwolić poczucie wspólnotowości. Program Europejskiej Stolicy Kultury jest w pierwszej kolejności skierowany do mieszkańców, i to mieszkańcy będą także tworzyć kandydaturę Metropolii. Kluczem do sukcesu jest partycypacyjność. Dlatego tworzeniu aplikacji będą towarzyszyć pogłębione badania opinii mieszkańców Metropolii. W ten sposób nie tylko poznamy potrzeby tych, którzy biorą udział w życiu

kulturalnym. Równie ważni będą ci, którzy w nim nie uczestniczą.

To nowość – po raz pierwszy zbadane zostaną powody braku uczestnictwa, a wnioski posłużą do tego, żeby zbudować i poszerzyć metropolitalną publiczność. Kandydatura w wymiarze artystycznym ma w pełni wykorzystać lokalny potencjał. Podkreślić, że twórcy z Metropolii działają już w europejskim obiegu i ten obieg zintensyfikować. Ale obok wymiaru artystycznego kandydatura Katowic i Metropolii będzie miała równie silny aspekt społeczny. Będzie oparta o przekonanie, że poprzez projekty kulturalne możemy pogłębiać spójność społeczną. To będzie także kandydatura zrównoważona i nastawiona na rozwiązania ekologiczne. Promująca transport zbiorowy.

Katowice startowały już w konkursie o tytuł ESK, walcząc o tytuł w roku 2016. Wtedy miasto dotarło do II etapu konkursu, który ostatecznie wygrał Wrocław. I mimo braku ostatecznego sukcesu, już sam proces starań przyniósł spektakularne efekty. Miasto zyskało zupełnie nowy wizerunek na zewnątrz. Mieszkańcy uwierzyli w jego potencjał. Działania kulturalne nabrały nowego rozmachu i wymiaru. Teraz ta szansa stoi także przed Metropolią.

Autor: Łukasz Kałębasiak Katowice Miasto Ogrodów

W Polsce dwa miasta uzyskały tytuł ESK – Kraków w 2000 roku oraz szesnaście lat później Wrocław. Naszego dolnośląskiego sąsiada zapytaliśmy o korzyści z osiągnięcia tej prestiżowej w Unii Europejskiej marki.

Dominika Kawalerowicz dyrektorka Wrocławskiego Instytutu Kultury: *Europejska Stolica Kultury Wrocław 2016 bezpowrotnie zmieniła miasto. Wysiłkiem ponad 170 tysięcy twórców kultury, artystów i wolontariuszy udało się zbudować zbilansowany i różnorodny program. W samym roku 2016 odbyło się ponad 2000 wydarzeń, w których wzięło udział ponad 5 milionów osób*

(mieszkańców i turystów). Trzeba pamiętać, że tytuł ESK to nie tylko rok celebracji kultury – to także intensywne lata przygotowań wypełnione wieloma wydarzeniami w przestrzeni miasta (nierzadko współtworzonymi przez samych wrocławian) oraz prezentacjami – poprzez działania kulturalne – ducha miasta poza jego granicami. W latach 2015-2016 odbyło się ponad 100 prezentacji Wrocławia – od Japonii, przez Ukrainę na Hiszpanii kończąc.

– To wielki wysiłek włożony w organizację działania przed rokiem obchodów oraz ważne zmiany po jego zakończeniu. W trakcie przygotowań oddano do użytku kilkanaście nowych przestrzeni dla kultury, takich jak Barbara, Kino Nowe Horyzonty, Narodowe Forum Muzyki czy wyremontowany Teatr Muzyczny Capitol. ESK powstało wspólnym wysiłkiem biura organizacyjnego, Prezydenta i Urzędu Miasta, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, ogólnopolskich, rządowych agend odpowiedzialnych za turystykę i kulturę. Wrocław do współtworzenia zaprosił również inne polskie miasta, które brały udział w konkursie, tworząc trwałą sieć – Koalicja miast dla kultury.

– Po ESK w mieście pozostało wiele emocji i procesów. Powstał program dla kultury, a środowisko aktywistyczne na trwałe zyskało swój głos. Europejską Stolicą Kultury miasto się staje i na zawsze nią pozostaje. [WT]

Artykuł pochodzi z magazynu „W Metropolii” nr 14 / grudzień 2022